



GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek 5 Września 1916 r.

ORGAN NARODOWY!

Założyciel i wydawca Jan Grodeń.

Rok V. — № 245.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚ:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartałnie rb. 1.80
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 3, Administr. otwarta
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10-ej do 2-ej.Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadestane przed i wśród tekstu za wiersz lub jego
miejsce 1 Mk.; reklamy za tekstan 10 fen.; zwyczajnie 3) fen.
nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmiej 40 fen.

Stała Wystawa Pedagogiczna

przy księgarni i składzie nut

Gebethnera i Wolffa w Łodzi

ul. Piotrkowska № 87

otwarta!

otwarta!

otwarta!

Telegramy.

Urzędowy komunikat niemiecki.

4-go września. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Ataki angielsko-francuskie, rozpoczęte wczoraj rano w obwodzie Somme, doprowadziły do bitwy o wielkich rozmiarach i zaciętości, która toczyła się na północ od Somme na froncie w przybliżeniu 30-tu kilometrowym od Beaumont aż do Somme. Pomimo wielokrotnych natarć nieprzyjacielskich po obu stronach Ancre, a szczególnie na Thiepval i na północny zachód od Pozieres, waleczne wojska nasze pod wodzą generałów Steina i bar. Marschalla utrzymały swe stanowiska, odzyskały teren stracony wskutek kontrataku w pobliżu folwarku Monquet (na północny zachód od Pozieres) i zadały nieprzyjacielowi bardzo dotkliwe straty. Dalej na wschód nasza silna artylerja powstrzymała przeciwnika w jego stanowiskach bojowych. Dopiero nocą zdołał on rzucić się naprzód pod lasem Foureaux, został jednak odparty.

Po ogniu przygotowawczym przenoszącym wszelki dotychczasowy nakład amunicji, walka zawrzała pomiędzy Ginchy a Somme i szalała aż do późnej nocy. W bohaterskiej obronie dzielne wojska generałów Kirchbacha i Fassbendera odierały na każdym kroku nieprzyjaciela, który wtargnął do zupełnie zburzonych stanowisk pierwszych i w drugiej linii obronnej powstrzymały natarcia.

Guillemont i Le Forest znajdują się w ręku przeciwnika.

Na południu od Somme, wyjąwszy odcinek na południowy zachód od Barleux, artylerja naszej powiodła się przeszkodzić w przeprowadzeniu ataków francuskich; siły wprowadzone do ataku pod Barleux zostały krwawo odparte. Na prawo od Mozy rozchwały się próby ataków francuskich na fort Thiaumont i na południowy wschód od Fleury. W pobliżu wąwozu Souville, po staranem przygotowaniu, oczyszczono z nieprzyjaciela kąt stanowiska francuskiego, wrzynającego się w nasze linje. Do niewoli wzięto 11 ofice-

rów, 490 żołnierzy; odparto wielokrotne kontrataki nieprzyjacielskie.

W nocy na 3 września sterowce wojskowe i marynarki zaatakowały, z zaobserwowanym dobrym skutkiem twierdzę Londyn. Jeden ze statków naszych spadł w ogień nieprzyjacielskim. W walce powietrznej 2 i 3 września stracono w obwodzie Somme trzynaście, a w Szampanji i nad Mozą po dwa samoloty nieprzyjacielskie. W ostatnim sukcesie wzięli wybitny udział kapitan Boelcke, który wytrącił z walki dwudziestego przeciwnika, oraz porucznicy Leffers, Fahlusch i Rosenkranz. Przy pomocy ognia obronnego, od 1 września, w obwodzie Somme i Mozy, stracono cztery latawce nieprzyjacielskie, a 2 września ataki samolotów francuskich wyrządziły nieznaczne szkody w obwodzie twierdzy Metz. Liczne bomby rzucane na miasto w Schwenningen raniły 5 osób i wyrządziły pewne szkody w budynkach.

Z widowni wschodniej.

front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Zupełnym niepowodzeniem dla Rosjan zakończyły się ponawiane przez nich wczoraj usiłowania na zachód i południowy zachód od Łucka. Na północ od Zborowa wojska nasze utrzymały odzyskany teren, wobec wielokrotnych silnych ataków rosyjskich.

front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola.

Na wschód i południowy wschód od Brzeżan walka trwa dalej. Lokalne sukcesy Rosjan wydarło im w zasadzie znowu przez przeciwnatarcie. Oczyszczanie kilku rowów trwa. W Karpatach toczy się w dalszym ciągu potyczka na południe od Zielonej. Ataki rosyjskie na południowym zachodzie od Żabia w odcinku Magura i na północy od Dorna Watra, rozchwały się.

Z widowni bałkańskiej.

Sily niemiecko-bułgarskie w zwycięskich walkach posuwają się dalej naprzód pomiędzy Dunajem a morzem Czarnym. Pod Koczmarem (na północny zachód od Dobric) kawalerja bułgarska odrzuciła piechotę rumuńską, biorąc do niewoli 10 oficerów i przeszło 700 żołnierzy.

Na froncie macedońskim sytuacja jest niezmienną.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
Ludenorff.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEDEN, 4-go września.

Z widowni wschodniej.

Front przeciwko Rumunji.

Starcia oddziałów przednich. Ogień artylerji. Żadnych zmian w położeniu.

front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola.

Rosjanie dniem i nocą skierowują swe usiłowania do przełamania frontu sprzymierzeńców w Karpatach. Na licznych punktach doszło do zaciętych walk. Ataki nieprzyjaciela odparte zostały za pomocą ognia lub walk na bagnety i granaty ręczne. Małe miejscowe sukcesy, które Rosjanie odnieśli na południowym zachodzie od Fundul Moldowji w okolicy przełęczy Tatarskiej, za pomocą kontrataku, po większej części uczynione zostały spornymi. Nieprzyjaciel ponosił ciężkie straty. Także na południowym wschodzie od Brzeżan nie przyniosły przeciwnikowi żadnych korzyści jego walki obfite w straty. O mały kawałek rowu toczy się jeszcze walka.

front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Na północy od Zborowa, pomiędzy Swiniuchami a Szelwowem, na Wołyniu ponownie załamały się liczne, przy pomocy dużych mas poprowadzone, ataki nieprzyjaciela.

Z widowni włoskiej.

Nie zaszły żadne ważniejsze wydarzenia.

Z widowni południowo-wschodniej.

Na wschodzie od Vlora (Walona) natarcie włoskie zostały w całości odparte. Nieprzyjaciel musiał ustąpić na lewy brzeg Vojusy. Wszystkie nasze stanowiska znajdują się znowu w naszym posiadaniu.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Ho efer,
marszałek polny porucznik.

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN, 4 września. Urzędowo.

W nocy na 3 września kilka eskadr hydroplanów obrzuciło obficie bombami fortecę Londyn, ufortyfikowane miejscowości Yarmouth i Harwich, jak również zakłady fabryczne posiadające znaczenie militarne w południowo-wschodnich hrabstwach i nad zatoką Humber. Dobre działanie ataków można było wszędzie zaobserwować z silnych pożarów i wybuchów. Pomimo silnego ostrzeliwania, wszystkie hydroplany powróciły nie uszkodzone. Jednocześnie dokonano ataku latawców wojskowych na Anglię południową.

Szef admirałskiego sztabu marynarki.

Kronika polityczna.

Co opowiadają Rosjanie?

PETERSBURG, 2 września. Sprawozdanie urzędowe z dnia 1 września wieczorem:

Na froncie zachodnim i kaukaskim sytuacja nie uległa zmianie.

PETERSBURG, 3 września. Sprawozdanie urzędowe z dnia 2 września:

Front zachodni: W odcinku na południowym zachodzie od wsi Tobał, nad Stochodem, nieprzyjaciel podjął ofensywę, każdorazowo był jednak odpierany przez ogień naszej piechoty.

W kierunku Włodzimierza Wołyńskiego, w okolicy Selwów (35 klm. na południowy wschód od Włodzimierza Wołyńskiego i Korytnicy toczą się gwałtowne walki.

W Galicji, w okolicy Złoczowa, wojska nasze posuwają się naprzód i walcząc wytrwale, opanowały kilka stanowisk nieprzyjacielskich, zmusiwszy nieprzyjaciela do cofnięcia się na zachód. Nieprzyjaciel stawia zacięty opór i dokonywa kontrataków, które wszędzie odpieramy.

W kierunku na Körösmezo zdobyliśmy kilka wzgórz na południe od Woronienki (7 klm. na zachód od Woronienki):

Front kaukaski: Przy pomocy ognia, oraz bagnietów, powstrzymaliśmy ofensywę turecką, podjętą na zachód od Guemeszkhane. Nieprzyjaciel cofnął się, poniosłszy dotkliwe straty.

Na zachód od Keidik-Chiftlik (45 klm. na północny wschód od Ercinjanu) wzięliśmy 8 oficerów tureckich i 205 żołnierzy. Nieprzyjaciel, po nieudanym ataku, pozostawił przed odcinkiem jednego z naszych pułków kilkaset ciał poległych.

Podczas walki w okolicy wsi Tohormak (?) zabraliśmy jeńców i zdobyliśmy działą, oraz 28 skrzyń z amunicją.

W kierunku Mosulu zbliżamy się do nieprzyjaciela w okolicy Sakiz.

Komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL, 3 września. Sprawozdanie głównej kwatery z dnia 2 września:

Na froncie kaukaskim, po wykonanych wczoraj w różnych odcinkach operacjach, wzięliśmy znowu na prawem skrzydle jeńców. Odparliśmy atak nieprzyjaciela w odcinku Oghnut i powstrzymaliśmy go. Zadaliśmy przytem nieprzyjacielowi straty. Pewien porucznik i żołnierz, których zabrano do niewoli, oświadczyli, iż podczas daremnych ataków w dniu 17 sierpnia 15-ty pułk IV dywizji strzelców kaukaskich stracił trzy czwarte swej liczby, oraz, że straty innych pułków były jeszcze większe.

W centrum, części naszych wojsk, przez nagły atak na nieprzyjacielskie rowy strzeleckie, wtargnęły do ich poszczególnych oszańcowań, zniszczyły ich działą połowe, wzięły do niewoli 45 jeńców i zdobyły kilka koni artyleryjskich.

Na lewym skrzydle odcinku wybrzeża nie toczono żadnych walk.

W dniu 17 sierpnia jeden z monitorów nieprzyjacielskich został ugodzony granatem artylerji naszej w odpowiedzi na ostrzeliwanie z jego strony, przy poparciu samolotu wybrzeża Czesme. Od-

plynął on w kierunku Chios, dawszy 5 wyrzalców armatnich.

Z innych frontów nie otrzymano nowych doniesień.

Pierwsze komunikaty rumuńskie.

BUKARESZT, 2 września. Na froncie północnym i północno-wschodnim wojska nasze w dalszym ciągu postępują we wszystkich kierunkach. Zajęliśmy Kerdi, Vasarhely, Razanitzę (?) i Zisnadia (?). Na południe od Schuri ujęliśmy 5 oficerów i 137 żołnierzy. W Petreszmirzaint (?) zdobyliśmy materiał kolejowy i żywność. Na froncie południowym wojska rosyjskie i inne sprzymierzone dotarły do swych terenów koncentracyjnych. Odbywały się nieprzyjacielskie ataki napowietrzne. Latawiec rzucił dwie bomby na oddział sanitarny, w chwili gdy opuszczał Piatra w obwodzie Neantz. Nikogo nie zraniono.

BUKARESZT, 4 września. Na froncie północnym i północno-wschodnim trwa pochod naszych wojsk w dalszym ciągu. Zdobyliśmy góry Alion (2 km. na wschód od Orsovy), przyczem zabraliśmy 9 oficerów i 645 szeregowców do niewoli. Tor kolejowy do doliny Aluty przerwaliśmy na południe od Cik Szereda. W Brano zdobyliśmy znaczne zapasy żywności wszelkiego gatunku. Na froncie południowym zaatakował nieprzyjaciół Dunajem a Bachman—Isziklar (na południe od Silistrji) naszą straż pograniczną, lecz odparto go. Nieprzyjacielskie statki i posterunki nad brzegiem Dunaju wymierzyły kilka strzałów na Giurgevo i nasze posterunki, nie powodując jednak żadnych strat.

Z komunikatów koalicji.

Z francuskiego (3 września).

Na północ od Somme, po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim, piechota francuska w połączeniu z armją angielską zaatakowała wczoraj w południe stanowiska niemieckie na froncie około 3 km. w okolicy na północ od Maurepas aż do rzeki. Z podziwu godnym rozmachem wojska nasze zmioły z drogi znaczne nieprzyjacielskie siły zbrojne i opanowały wszystkie z góry określone cele.

Wsie Forest, na wschód od Maurepas i Clery, nad Somme, są zupełnie w naszej mocy. Na północ od Forest zdobyliśmy wszystkie rowy niemieckie wzdłuż drogi Forest — Combles aż do wylotów tej ostatniej wsi.

Pomiędzy Forest i Clery, nad Somme, opanowaliśmy również wszystkie stanowiska nieprzyjaciela i w kilku punktach przekroczyliśmy drogę, łączącą obie wspomniane miejscowości.

Wkrótce po rozpoczęciu tych przedsięwzięć zaatakowaliśmy stanowiska niemieckie na wschód od wsi Fleury i zdobyliśmy kilka rowów, oraz silnie umocniony fort.

W czasie tych ataków wzięliśmy 300 jeńców, w czem 5 oficerów.

Z angielskiego (3 września).

Dzisiaj rano toczyła się dalej walka w pobliżu fermy Mouquet i na południe od Thierval.

Osiągnęliśmy korzyści również na brzegach Ancre i na prawym brzegu w pobliżu Falfemont.

Z włoskiego (1 września).

Podczas dnia wczorajszego walki, szczególnie artyleryjskie, spotęgowały się w wielu odcinkach frontu Tryentu.

W dolinie Suhany przeciwnik wykonał jeszcze jeden atak piechoty na stanowiska nasze na Civaron. Został on zupełnie odparty.

Grecja pod presją koalicji.

Biuro Reutera ogłasza w drodze półurzędowej, że doręczona w dniu 2 września rządowi greckiemu nota angielsko-francuska żąda kontroli nad całym greckim ruchem telefonicznym i telegraficznym włącznie z telegrafem bez drutu — dalej, wydalenia wszystkich nieprzyjacielskich agentów z Grecji, podejrzałych o szpiegostwo i przekupstwo, jako też podjęcie niezbędnych środków przeciw poddanym greckim, uczestniczącym w szpiegostwie i przekupstwie.

Z Aten donoszą 4 września, że **Grecja przyjęła w pełnej rozciągłości żądania koalicji. Od wczoraj już rozciągnięto nadzór nad pocztą i telegrafem.**

„Agence d'Athènes” donosi pod datą 2 września wieczorem: W porcie Pireus stoi 42 okrętów wojennych. Trzy z nich wiechały do portu i wysadziły wojsko na ląd.

Przybyli skonfiakowali 3 statki niemieckie i wywiesili na nich flagi koalicji.

Inny oddział przybyłego wojska zajął stację telegrafu bez drutu w arsenale greckim.

Agencja Reutersa donosi z Aten pod datą 8 września, iż aresztowano tam wielu poddanych niemieckich. Inni ukryli się w obawie uwięzienia.

Amsterdamski „Handelsblad” donosi: „Times” dowiaduje się z Aten, że wypowiedzenie wojny przez Rumunję także w kołach przeciwnych Venizelosewi wywołało głębokie wrażenie. **Ogólnie panuje przekonanie, że Grecja teraz weźmie także udział w wojnie.**

W Rotterdamie otrzymano wiadomości z Aten potwierdzające, że dwa pułki 11-ej dywizji greckiej w Salonikach oświadczyły się za koalicję.

„Daily Telegraph” dowiaduje się z Aten: Według informacji Hefji, minister marynarki odwiedził wszystkich oficerów i żołnierzy floty, korzystających z urlopow, i wezwał ich do natychmiastowego powrotu. Dalsze urlopy nie są udzielane.

Z Berna telegrafują: Pisma szwajcarskie donoszą: Nadeszła przewaźnie z Aten wiadomości zdradzają, że w rozmaitych miastach greckich panują rozruchy. Przyszło do gwałtownych starć między zwolennikami partji rządowej i venizelistami. Wiadomości z Grecji nadchodzą bardzo szczupłe i opóźnione.

Wiadomość o zamierzonej abdykacji króla Konstantyna nie potwierdza się. Wynikła ona z chaosu, jaki panuje w Atenach. Król posiada jeszcze pewien wpływ na lud grecki. Mimo to jednak, jak donosi „Lok. Anzeig.”, można spodziewać się lada chwila w Grecji najsensacyjniejszych wypadków.

Hermanstadt w ogniu rumuńskim.

Z austriackiej wojennej kwatery prasowej donoszą pod datą 3 września: Po tem, gdy rumunowie po swych strażach przednich, przesłali poprzez Rotenturm również i artylerję, rozpoczęli oni bombardowanie Hermanstadtu (Nagy Szeben) granatami, aczkolwiek obrona tego nieufortyfikowanego miasta, leżącego w dolinie, przez wojska austriacko-węgierskie wcale nie jest zamierzona.

Na pozostałym froncie siedmiogrodzkim przeciwnik posuwa się nadzwyczaj ostrożnie i z nieufnością zajmuje planowo opuszczone przez nasze wojska stanowiska przednie. Pod Gyergyó Sankt Mihlos, gdzie rozgałęzia się kilka małych dróg, wiodących w góry Gyergeny, usiłowali wojska rumuńskie czynić przygotowania do przekroczenia Mazosu. Zostały one jednak ogniem artylerji austriacko-węgierskiej rozproszone.

Żołnierze greccy w armji bułgarskiej.

Biuro Reutersa donosi z Salonik: Jak informujemy się z wiarogodnego źródła, 60 żołnierzy greckich z 33 pułku piechoty, stacjonującego w Macedonji, zdezerutowało i wstąpiło do szeregów armji bułgarskiej.

Bombardowanie Warny.

„Lokal Anzg.” donosi z Kopenhagi: Francuskie telegramy donoszą z Bukaresztu, że okręty rumuńskie bombardowały Warnę. Gdy doniesiono o zbliżaniu się eskadry tureckiej okręty znikły. Wódz wojsk rosyjskich, w Rumunji Iwanow, przybył z pięciu inżynierami oficerami do Bukaresztu, gdzie ich król przyjmował na audjencji.

Armja Sarraila.

Do „Berliner Tageblattu” donoszą z Genewy: Według wiadomości, podanych przez prasę francuską, armja koalicyjna pod dowództwem generała Sarraila składa się ze 120,000 angiłków, 120,000 francuzów, 130,000 serbów, 25,000 wiochów i 800 rosjan.

Ponowne rozpoczęcie ogólnej ofensywy rosyjskiej.

Biuro Wolffa donosi: Korespondent gazety petersburskiej „Dień” dowiaduje się z kół wojskowych, że w najbliższych już dniach ma się rozpocząć ogólna ofensywa rosyjska na wszystkich częściach wschodniego, południowego i północno-zachodniego frontu. Ofensywa ta ma nastąpić jednocześnie. W Rosji czekają już obecnie na ofensywę tę z wielkimi nadziejami i zgóry przypisują jej nadzwyczaj doniosłe znaczenie.

W kołach wojskowych przeważa bowiem przekonanie, że jeżeli nie uda się wojskom rosyjskim w obecnej chwili odnieść większego jakiegos sukcesu, to nie uda się im to chyba nigdy, szczególnie zaś przed nastąpieniem zbliżającego

się okresu zimowego, którego poszczególni komendanci armji rosyjskiej obawiają się, jak wynika z głosu oficjalnego organu ich „Ruskij Inwalid”.

Straty angielskie.

Według pism szwajcarskich, sprawozdania angielskie obliczają straty wojsk angielskich, kanadyjskich i australijskich w miesiącu sierpniu na 162,620 żołnierzy i 5,210 oficerów.

Ogólna liczba strat od lipca wynosi 314,530, w czem 22,410 oficerów.

Rosyjska niepewność wobec Szwecji.

Według „Köln. Zeitung” sztokholmski dziennik „Stokholmer Aftonblad” ogłasza list z nad granicy fińskiej, z którego wynika, że z nerwowym pośpiechem w rozmaitych miejscowościach ryle są rowy strzeleckie, co zdaje się wskazywać, iż Rosja się liczy z ewentualnością, że Finlandja może się stać terenem walk. Również i inne wiarogodne źródła donoszą o poważniejszych przygotowaniach wojennych Rosji w bliskości granicy szwedzkiej. Jedną z takich linii rowów ciągnie się nad brzegiem morza wschodniego, inna znów przebiega w poprzek ląd.

Przy czynieniu przygotowań tych wojskowe władze rosyjskie postępują zupełnie bezwzględnie, niszcząc lasy, ogrody, burząc domy prywatne.

Grecja północna jako widownia wojenna.

Grecka widownia wojny jest najbardziej północną częścią kraju, pozyskaną przez Grecję dopiero po wojnie tureckiej, i dotyka na szerokiej linii od zachodu do wschodu granicy Serbji i Bułgarji. Prawie w połowie długiej linii granicznej, przybierającej w części wschodniej kierunku północno-południowy, stykają się granice serbska i bułgarska. Schodzą się one w pobliżu Dojranu.

Część Macedonji, która rozciąga się wogóle na północ od zatoki Salonickiej, omawiana widownia wojny, jest krajem bardzo górzystym, pociętym licznymi dolinami rzek. Na południu przytka do tego terenu trójkątny półwysp Chalkidike.

Obie główne drogi wodne mają kierunek północno-południowy i doliny ich tworzą linję komunikacyjną między Grecją a Serbją z jednej strony i Grecją a Bułgarją z drugiej strony.

Droga wodna Wardaru łączy Serbję z Grecją. Drugą drogę tworzy rzeka Struma, opiewana w greckich mitach. Struma przepływa na wschód od Wardaru i naogół równoległe do niego. Źródła jej są w górach Etos w Bułgarji. Płynie prawie prosto na południe do zatoki Rensiny. Niedaleko ujścia przechodzi jeszcze przez jezioro, ważne dla topografji kraju. Jest to jezioro Tahino, położone na południu od Seretu.

Małe dopływy tych obu głównych dróg wodnych dzielą kraje na pojedyncze odcinki, ważne w operacjach wojennych, które natrafiają skutkiem tego na przeróżne przeszkody.

Prócz portu ufortyfikowanego Salonik, Grecja północna ma jeszcze dalej na wschodzie drugie miejsce zdadne do lądowania, Kawallę.

Mieszkańcami kraju na wybrzeżach morza Egejskiego są Grecy. Resztę składają Macedo-Wołosy. Główne miasta — Saloniki i Seres — na linii kolejowej do Dedeagaczu.

Wielkie znaczenie posiadają dobre linje komunikacyjne, które prowadzą do Serbji i Bułgarji. Z Salonik wychodzą trzy główne linje kolejowe, z których dwie idą na Serbję, a mianowicie na północny zachód linja Saloniki—Monastyr i na północ linja Saloniki—Uesküb oraz w stronę granicy bułgarskiej linja stanowiąca połączenie ze znanym portem bułgarskim Dedeagaczem.

Z ziem polskich.

Z Warszawy.

Z Rady miejskiej.

Wczorajszemu (poniedziałkowemu) posiedzeniu Rady miejskiej przewodniczył wiceprezes Józef Zawadzki. Pray stołe przydziałnym asylowali poza tem wiceprezes Artur Sliwiński oraz sekretarze: Marek Borkowski i Bol. Eiger.

Na porządek dzienny wszedł przede wszystkim wniosek magistratu w sprawie nowej 20 milionowej pożyczki.

Wniosek magistratu uzasadnił w dłuższym przemówieniu przedstawiciel magistratu, ławnik Strasburger.

Biuro Gersdorffa Konsultanta Prawnego, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 84, parter, front.

Poza tem przemawiali radni: Sullgowski, Kronberg (soc.-dem.), Prituckij (zyd. grupa ludowa), Ciszewski (blok socjal.) wreszcie informacji o stanie kasy miejskiej udzielił prezydent ks. Lubomirski.

Rada przyjęła wniosek radnego Sullgowskiego treści następującej:

„Wniosek magistratu co do 3-ej pożyczki 1916 r. przekazać komisji finansowo-budżetowej i oznaczyć teje termin 7-dniowy do rozwiązania tej sprawy i do przedstawienia Radzie swych wniosków”.

Z kolei wszedł wniosek magistratu w sprawie powołania przedstawicieli Rady miejskiej do 16-tu formujących się delegacji miejskich.

Z ramienia Rady miejskiej do delegacji wchodzi 38 członków. Przyjęto wniosek, że delegaci wybierani są przez Radę tylko do Nowego roku i że magistrat tymczasem przedstawi regulamin delegacji, który Rada winna rozważyć i określić zakres działalności delegacji.

Wspólną listę kandydatów ułożyły poszczególne grupy, reprezentowane w Radzie. O miejsce w delegacji do spraw kultury dopomniął się dla siebie przedstawiciel żydowskiej grupy ludowej, radny Prituckij.

W głosowaniu przeszła uchwała z górną listą wspólną kandydatów.

Z kolei wchodzi wniosek magistratu w sprawie dodatkowego kredytu dla sekcji dostaw nakazanych.

Magistrat zwrócił się do rady miejskiej o upoważnienie do wydatkowania w granicach 4,200,000 rb. z nadmienieniem, że brakująca część kredytu 900,000 rub. będzie wnieiona do budżetu dodatkowego na rok bieżący.

Wniosek uzasadnił przedstawiciel magistratu p. Martens.

W dyskusji zabierali głos radni: Libicki, Borkowski, Kronberg, Hurkiewicz, Ciszewski, Nowodworcki, Arciszewski, ks. Sako-powski i Zieliński, ostatecznie przyjęto propozycję radnego Libickiego, aby wniosek magistratu przekazać komisji finansowo-budżetowej.

Na posiedzeniu rady d. 25 sierpnia radny Ciszewski zgłosił interpelację w sprawie wtrącania się milicji do strajku, jaki wybuchnął w piekarni Finkelsteina przy ul. Mylniej.

W imieniu komisji do spraw ogólnych, która interpelację tę wstępnie rozważyła, przemawiał radny Pawłowicz. Interpelację uzasadnił, głównie ze stanowiska zasadniczego, radni socjaliści: Ciszewski i Kronberg.

Rada, po wysłuchaniu uzasadnień, przekazała interpelację, nie uważając ją za nagłą, do komisji dla merytorycznego rozważenia.

Na zakończenie wczorajszego posiedzenia weszła sprawa przemianowania ulicy hr. Berga na ul. Traugutta, przekazana magistratowi do wykonania przez radę miejską w d. 11 sierpnia.

W sprawie tej wystąpił prezydent ks. Zdzisław Lubomirski z wnioskiem treści następującej:

„Uważając za wskazane przemianowanie całego szeregu ulic stoł. m. Warszawy, powołuje się do tego specjalną komisję z 6-u osób, wybranych w połowie przez radę, w połowie przez magistrat, w celu wyboru ulic, kwalifikujących się do przemianowania, oraz do przedstawienia odpowiednich nowych nazw dla tych ulic, jak i dla ulic i placów, które dotychczas nazwy nie posiadają. Do teje komisji przekazuje się uchwałę rady miejskiej z d. 11 sierpnia.”

Wniosek rada miejska przyjmuje i ze swej strony do proponowanej komisji powołuje radnych: L. Grandyszyńskiego, W. Sieroszewskiego i St. Tarczyńskiego.

Zebrań wczorajsze skończyło się po godz. 11-ej wieczorem.

Pierwsza msza unicka.

Owogdaj, o godz. 10 rano, odbyła się pierwsza msza unicka w kaplicy oddziału strażnicy ogólnowej w ratuszu.

Mszę odprawił ks. Furman; diakonem był inicjator nabożeństwa, p. Rudnik, który ukończył seminarjum w Chełmie i był dyrektorem obrón u oo. basylijanów.

Na nabożeństwie było wielu unitów, w tej liczbie znaczny zastęp strażaków, pomiędzy którymi, jak się okazało, są liczni wyznawcy unji.

Zrzeszenie weteranów 1863 r.

Władze niemieckie zatwierdziły w tych dniach ustawę „Związku weteranów z roku 1863.”

Każdy, kto pretenduje do zapisania się na członka zrzeszenia weteranów 1863 r., obowiązany jest wypełnić odpowiedni blankiet drukowany, który jest niejako legitymacją kandydata.

Kandydaci wątpliwi będą poddani ściślemu sprawdzeniu, a ile to będzie możliwe.

Blankiety wyżej wspomniane, po które należy zgłaszać się osobście, będą wydawali delegowani weterani w biurze Kasy kredytowej (plac Warecki Nr. 1), począwszy od jutra, pomiędzy godz. 12 w połud. a 2-gą po połud.

Po zapisaniu się odpowiedniej liczby kandydatów i sprawdzeniu, zwołane będzie ogólne zebranie, na którym rozdane będą egzemplarze drukowane ustawy i wybrany będzie zarząd oraz komisja rewizyjna.

Kraków.

„Naprzód” przyniósł wiadomość niespodziewaną i ciekawą. Brzmi ona: „Tow. Ignacy Daszyński złożył mandat posełki do rady państwa z miejscowości okręgu krakowskiego „Wesoła”. Niemożliwość poniesienia odpowiedzialności za politykę Koła polskiego, skłoniła posła krakowskiego do złożenia mandatu.

Nie tak dawno znaleźli się sojełsiści wewnątrz Koła polskiego. Obecnie r. Daszyński znalazł się wogóle na zewnątrz polityki Koła, za którą nie chce ponosić odpowiedzialności. Nie znamy motywów, jakie posła seccjalistycznego i przywódce partji skłoniły do tej manifestacji. Nie wiemy również, czy inni jego koledzy również zasiedzący w Kole, uważają, iż odpowiedzialność tę mogą nadal ponosić. Nie wiemy wreszcie, jak ukształtuje się stosunek p. Daszyńskiego do innych instancji, których jest członkiem, a które powinny w zasadzie reprezentować, na swym terenie działań, linję polityczną Koła. (Prezes Biłski jest, jak wiadomo, nie tylko przewodniczącym Koła, ale i N. K. N.)”.

Spór o rektora politechniki warszawskiej.

Wobec ustąpienia prof. Straszewicza ze stanowiska rektora politechniki warszawskiej, wyłonila się kwestja, kogo należy powołać na jego miejsce.

Kilka dzienników warszawskich wysunęło kandydaturę prof. Pomorskiego, b. profesora akademii rolniczej w Dublanach, ostatnio zaś kierownika kursów rolniczych w Warszawie i kierownika był. wydziału oświecenia. Obecnie „Goniec wieczorny” zabrał głos w tej sprawie i między innymi pisze, co następuje:

„Niepokoi nas postawiona kandydatura na rektora p. Pomorskiego. Kto na stanowisku kierownika wydziału oświecenia zatrzymał język rosyjski, ten musi być wykluczony od zajmowania wszelkich pierwszorzędnych pod względem wpływu stanowisk w Polsce”.

Autor artykułu zaznacza następnie, że na stanowisko rektora politechniki potrzebny jest uczony, związany działalnością swą z zakładem naukowym tego rodzaju. I jako kandydata wysuwa prof. Narutowicza, uczonego, znanego w całym świecie naukowym, wzywającego w roli eksperta do Włoch i Francji, obecnie profesora politechniki zuryskiej.

Motywy wysunięcia tej kandydatury są według „Gonia” następujące:

„Gdy budowano politechnikę warszawską budowie jej wzorowano na budowie politechniki zuryskiej. Rząd rosyjski mógł tylko zewnętrznie naśladować jedną z najlepszych politechnik w Europie. My możemy wzorować się na jej pracy teoretycznej, tak przystosowanej do warunków przemysłowych kraju, ale nie zapominajmy, iż trzeba szukać właściwego człowieka do właściwego miejsca, że trzeba sumiennie rozpatrzyć się w materiale ludzkim, jaki posiadamy.

Przypuścmy, iż sprowadzenie prof. Narutowicza byłoby połączone ze zwiększonymi kosztami, gdyż możeby wymagał specjalnych warunków.

Ale politechnika, organizowana przez p. Pomorskiego a politechnika organizowana przez prof. Narutowicza, przedstawiają całkiem odmienne dla kraju wartości i nie mamy gwarancji, czy pierwsza się opłaci, gdy możemy być spokojni, iż się opłaci druga.

Prof. Narutowicz jest zdecydowanym przeciwnikiem Rosji, zajęcie przez niego wybitnego stanowiska w Warszawie wzmacnia obóz antyrosyjski, którego rozwój jest niezbędny dla budowy państwowości polskiej”.

Wiadomości bieżące.

— Osobiste.

Naczelny lekarz szpitala Poznańskich Dr. Max Cohn powrócił.

— Przekazy pocztowe.

Od d. 1 b. m. pozwolono na przesyłanie przekazów pieniężnych między okupacją niemiecką i Niemcami a okupacją austriacką przez wszystkie kantory pocztowe.

— Biuro policji miejskiej.

znajdujące się dotychczas w gmachu prezydium policji zostaje przeniesione na ulicę Zachodnią 57 róg Cegielniewskiej.

— Zapomogi dla rezerwistów.

Od wczoraj rozpoczęła się wypłata zapomóg dla rezerwistów podług liter i numerów i trwać będzie do czwartku włącznie, w piątek i sobotę wypłata tym rezerwistkom, które w dniach poprzednich zapomóg nie otrzymały. Następną wypłata odbywać się będzie od 2 października.

— Uroczysty akt w szkole Kupieckiej Łódzkiej.

Wczoraj o godz. 9 i pół w kaplicy domu starców przy ul. Dzielnej odprawiono uroczyste nabożeństwo, następnie o godz. 12 w sali gimnastycznej szkoły w obecności Rady opiekuńczej, ciał nauczycielskiego, członków Tow. pomocy dla niezdolnych uczniów, rodziców i opiekunów rozpoczął się akt zakończenia roku szkolnego 1915/16 i rozpoczęcia nowego 1916/17. Po odśpiewaniu przez chór uczniowski hymnu „Z dymem pożarów...” i uczczeniu przez powstanie pamięci zmarłego prof. Fuchsa, prof. Knothe wygłosił odczyt na temat „O godności ucznia”.

Dyrektor Kloss udzielił wyjaśnień co do powodów i znaczenia dokonanej reformy szkoły, istniejącej od r. 1898, na 8-klasową z programem wyższej szkoły realnej i z oddziałami równoległymi handlowymi przy klasach 7 i 8. Następnie prof. Lipiński odczytał sprawozdanie za rok ubiegły. W końcu roku szkoła liczyła 584 uczniów, promowano do klas wyższych 470, pozostało na drugi rok 84, wydano matur 30-tu uczniom. Rok szkolny obejmował 212 dni. Rada opiekuńcza uwolniła od wpisu w pierwszym półroczu 74 uczniów na sumę 2,448 rb. 75 kop., a w 2-tem—85 uczniów na 1,714 rb. Stypendjów wydano w pierwszym półroczu 33 na sumę 1,017 rubli, w 2—34 na sumę 910 rb. Towarzystwo pomocy dla niezdolnych uczniów zapłaciło w 1 półroczu wpisy za 64 uczniów, na sumę 1,701 rb., a w drugim—134 na sumę 2,525 rb.

Po rozaniu pochwał i nagród (przyznano nagród 13, pochwał 59) przemówił dyr. Kloss i w pięknym, nacechowanym gorącą miłością dla młodzieży przemówieniu, zachęcał ją do pracy.

Uroczystość zakończyła pieśń, odśpiewaną przez chór uczniowski: „Jeszcze Polska nie zginęła...”.

— Z kursów handlowych.

Kancelaria kursów, Dzielna 50a, udziela wszelkich informacji i przyjmuje zapisy codziennie między 4—6 po poł. na następujące przedmioty do soboty d. 9 b. m. włącznie:

Buchalterja, arytm. handlowa, koresp. polska i niemiecka, ekonomja społ., prawo handlowe, nauka o handlu (handlowość), towaroznawstwo, nauka o państwie, skarbowość (nauka o finansach), historia XIX stulecia, literatura polsk i niemiecka, języki: polski (2 grupy), niemiecki (3 grupy), angielski (3 grupy), francuski (3 grupy) i stenografia polska i niemiecka.

Rok szkolny podzielono na 2 semestry. Wykłady na każdym semestrze stanowią odrębną zakończoną całość. Egzaminu w poniedziałek, wtorek, środę d. 11, 12 i 13 b. m.

Członkowie Stow. Handlowców zapisać się mogą w kancelarii Stowarzyszenia, Spacerowa 21 codziennie między 7—8 wieczorem.

— Polska szkoła miejska

Nr 10 przy ul. Widzewskiej nr. 90, zawiadamia, że obecnie są jeszcze wolne miejsca do oddziału II-go i III-go.

— Z gimnazjum filologicznego 8-io kl. B. Brauna.

Równoległe klasy z wykładowym językiem polskim wszystkich przedmiotów, otwarte zostały przy I, II, III i IV klasie. Jak się dowiadujemy, kierownikiem

został wybrany znany i powszechnie szanowany w naszym mieście pedagog p. Stanisław Łaziński.

— Bierna uczenica

za naszym pośrednictwem uprasza koleżanki szkolne o ofiarowanie niepotrzebnych im książek, mianowicie:

1) Gramatykę polską na kl. III—Niewiadomskiej; 2) Składnię polską na kl. III—Niewiadomskiej; 3) Książkę łacińską (ćwiczenia) — Krasnowolskiego; 4) Gramatykę łacińską I część—Krasnowolskiego; 5) Botanikę — Ostaszewskiego i Zielińskiego.

Ofiarodawczyni uprasza się o składanie książek w Administracji „Gazety Łódzkiej”.

— Z Sekcji bibliotecznej przy Stowarzyszeniu zaw. rob. przem. włókn. „Praca”.

W czasach obecnych, kiedy społeczeństwo nasze ma możność choć w części stanowienia o sobie, zdążyło ono już wykazać znaczną sprawność w tym kierunku. Dowodem na to mogą posłużyć choćby wciąż nowopowstające placówki pracy społecznej, a w szczególności — na polu oświaty. Licznie powstałe szkoły, kursy dla analfabetów, kursy zawodowe, a ostatnio nowopowstała do życia Macierz Szkolna—same mówią za siebie. Szeroką działalność w tym kierunku prowadzą również towarzystwa oświatowe, przyczyniające się do kształcenia szerszych warstw ogółu przez rozpowszechnianie czytelnictwa.

Jakkolwiek w naszym mieście istnieje kilka bibliotek i czytelni, jednak te nie wystarczają, lub są niezbędne dla szerszego ogółu. Ostatnio—pracę w tym kierunku podjęły związki zawodowe, lecz szczupłe środki materialne nie pozwalają na pomyślnie załatwienie tej sprawy, szerszej dzisiaj, gdy całkowita działalność tych ostatnich z natury rzeczy skierowaną być musiała na terytorium zaspakajania najpierwszych potrzeb. Jednym z takich związków jest Związek zawołowy robotników przemysłu włóknistego p. n. „Praca”, spadkobierczy „Jedności”; historia tej ostatniej nie sięga odległych lat i znana jest szerszemu ogółowi mieszkańców naszego miasta. Stowarzyszenie to, kierując się tradycją swej niezapomnianej poprzedniczki, wykazało podczas wojny dość duży zasób energii, i kroczy coraz dalej, rozszerzając stopniowo ramy swej działalności.

Na jednym z ostatnich posiedzeń, postanowiono otworzyć czytelnię w lokalu własnym, która wobec zbliżających się długich wieczorów, przy obecnym braku naffy, będzie prawdziwym udogodnieniem dla łączącej strawy duchowej licznej rzeszy robotników. Również postanowiono powiększyć istniejący już przy Stowarzyszeniu księgozbiór, który wobec stale wzrastającej liczby czytelników nie może zaspokoić ich wymagań.

Brak jednak specjalnych funduszy na ten cel zmusza Zarząd do udania się na drogę ofiarności publicznej. W nadchodzącą niedzielę dnia 10 b. m. odbędzie się na wspomniany cel zabawa ogrodowa w Rudzie pabjanickiej. Program zabawy będzie nadzwyczaj urozmaicony.

Ważny cel powinien obudzić żywe zainteresowanie wśród mieszkańców Rodai w kierunku poparcia usiłowań „Pracy”, a zapełniony w dniu tym ogród w Rudzie będzie najlepszym tego dowodem.

— Z cechu brukarskiego.

Zarząd Starszych majstrów brukarskich zawiadamia, że posiedzenie kwartalne na którym przyjmowani będą nowi członkowie, odbędzie się jutro dnia 6-go września w lokalu starszego zgromadzenia p. Józefa Szczesniewskiego przy ulicy Piotrkowskiej nr. 145.

— Z biura amerykańskiego.

(s) W przeciagu ubiegłego miesiąca z pośrednictwa amerykańskiego przy Komitecie sjonistycznym korzystało 1,500 osób.

— Z sądu.

(s) Ces.-niem. Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego okręgowego Hampfa rozważał w dniu dzisiejszym następujące sprawy:

Jakób Fiezer, oskarżony o ukrycie rzeczy wartości 300 rb., skazany przez sędziego pokoju w Tomaszowie na 4 miesiące więzienia, podał skargę apelacyjną do sądu okręgowego.

Oskarżony na sądzie tłumaczy się, iż rzeczy oczywiście ukrył, a to z tego powodu, iż chciał odroczyć licytację, aby przez ten czas uregulować stosunki z wierzycielami.

Zawezwany, w charakterze świadka, komisarz sądowy, oznajmił, iż przybywszy do mieszkania F. rzeczy nie zastał, dopiero za drugim razem rzeczy odnalazł.

Sąd zmienił wyrok pierwszej instancji i skazał F. na 4 miesiące i tydzień więzienia, zaznaczając, iż za powyższe przestępstwo grozi kara do 5 lat więzienia.

Za nieprzebranie przepisów pasportowych i przekroczenie cen maksymalnych za kartofle skazani zostali: Sura Easak i Ajzenbaum po 30 marek i 20 rubli grzywny; Sura Easak na 10 marek grzywny, Mikołaj Kaźmierski i M. Chmielewska za przekroczenie cen maksymalnych — po 10 rb. grzywny z zamianą na arestat.

— Teatr Luna (Przejazd 1).

Tylko dziś, jutro i pojutrze, wieczór koncertowy Straussa. Obraz ukł. A. Deutsch-Germana w 5 cz., osnuty na tle twórczości i działalności światowego kompozytora.

Inscenizację i reżyserję objął za specjalnem zezwoleniem, na podstawie dekretu Najwyższego Urzędu Nadwornego z dnia 31 maja 1914 r. p. Karol v. Zeska z Wiedeńskiego Teatru nadw. (Burgtheater), występujący równocześnie w głównej roli.

Muzyka zastosowana ściśle do kompozycji operetkowych Straussa, tak, że publiczność ma sposobność zobaczenia i słyszenia ulubionych operetek, jako to: „Barona Cygańskiego”, „Nietoperza”, „Księżniczkę NINETTE” i t. p.

W obrazie tym występują pierwszorzędni artyści, między innymi: Hansi Niese, charakteryzująca prawdziwy typ wiedenki, Mizzi Günther, śpiewak nadwór. Erlich Schmedes, prof. Edmund Helmer, Luiza Kartousch, prof. Alfred Grünfeld akompanjuje na fortepianie znanej o światowej sławie primadonne Selmie Kurz, przy fragmentach z operetki „Frühlingsstimmen”.

Punkt kulminacyjny stanowi następujący obraz: Soiree na cześć Straussa w najwyższej wiedeńskiej arystokracji. Po raz pierwszy bowiem zdarzyło się, ażeby członkowie prawdziwej najwyższej wiedeńskiej arystokracji czynny brali udział w wykonaniu tego arcydzieła kinematograficznego. I tak widzimy: księżną Hannę Liechtenstein, księżną Rozę Croy, hr. Wydenbruck, hr. Esterhazy, księcia Edwarda Lichtensteina, hr. i hrabinę Wilczek, hr. Seifern, baronową Königswarter Formes, ekscelecję bar. i baronową Bahnhaus i t. d.

Soiree kończy odsłonięcie uroczyste pomnika nieśmiertelnego mistrza-wirtuoza Jana Straussa, który imponująco wznosił się w miejskim parku w Wiedniu.

Przymusowa licytacja.

W środę d. 6 września 1916 r. sprzedam w Łodzi przez licytację zaraz za go-tówkę:

1) o godz. 9 rano przy ul. Nowo-Zarzewskiej Nr. 18:

14 par męskiego obuwia;

2) o godz. 10 rano przy ulicy Rzgowskiej Nr. 13:

461 butelek rozm. wina, 4 półki, 3 stoły sklepowe i t. p.;

3) o godz. 11 rano przy ulicy Widzewskiej Nr. 132:

pojazd na kołach gumowych;

4) o godz. 10 i pół przy ulicy Gubernatorskiej Nr. 29: kredens.

BLAZYZEK

Komisarz sądowy w Łodzi.

Variete i Kabaret „COLOSSEUM” ulica Zachodnia 53

Dziś i codziennie przedstawienia odbywają się w zimowej sali. Początek o godz. 8 wiecz.

Baron v. Szilassy	C. Bronowski	Helena Bolond	Duo Remo	E. Latońska	Trio Fidelity	Szeffner	L. Kowalska
intern. tanc. subret.	Cudowne dziecko Humor. Polski.	Klasyczna tancerka.	Salonowi akrobaci.	Polska Kupiecka	Znakomity wied. tercet, śpiew	zyd. Kupiecka ulub. publiczności	Polska subretka i wiele innych.

Dyr. Th. Junod.

Reżyser W. Łętowski.

Sala Koncertowa

dnia 8-go Września

Benefis Janiny Wisnowskiej

Wieczór artystyczno-literacki

Iła Szczepańska
art. opery warsz.

Willówna, Sobiechowski
art. balet. warsz.

A. Szarkowski
art. farsy warsz.

z udziałem sil miejscowych. Początek o 8 m. 15. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni Gostomskiego, w dniu przedstawienia od 11 r. w kasie Sali kon.

Teatr „Miniature”

Cegielniana № 34.

Dzisiaj i codziennie początek przedstawienia o g. 7-ej i 9-ej w.

następna zmiana programu jutro.

„Łódzki Instytut Muzyczny”

Dyrektor: Aleksander Türner

ul. Nawrot № 7. ul. Nawrot № 7.

Łódzki Instytut Muzyczny ma na celu ogólne wykształcenie muzyczne i służy jako szkoła przygotowawcza do konserwatorium muzycznego. Program całkowity dzieli się na 4 kursy. Przedmioty specjalne: fortepian, śpiew, fisharmonja, skrzypce, wioloncz. i instrumenty dęte. Przedmioty obowiązkowe: teoria elementarna, harmonja, kontrpunkt, nauka o formach, nauka instrumentacji, solfeggio, dyktando muzyczne, historia muzyki, metodyka i śpiew choralny. Gra zespołowa na wszystkich instrumentach w różnych kompletach.

Najwyższy kurs fortepianowy.
Prof. MICHAŁ ZADORA z Berlina.
Absolwenci, kończący kurs specjalny i obowiązkowy, otrzymują świadectwo lub dyplom nauczyciela muzyki. Początek roku szkolnego 1-go Września r. b.
Zapisy przyjmują się codziennie od 10-1 i od 2-7 pp. w kanc. Instytutu, Nawrot 7.

Tow. Akc. Ł. J. Borkowski

Łódź Widzewska 60.

tekturę smołowcową

„ACRETOL” oraz masę sklejną (klebemasse). Cement zagran. i kraj. cementowni „Grodziec i „Wiek” po cenach konkurencyjnych.

Wyróżniający się dobrocią proszek do prania białizny

„PRALNIK”

Fabryki chemicznej Joh. Setzer i Em. Werner w Warszawie
polecą hurtowo firma
EDMUND BOGDANSKI, Łódź, ul. Dzielna № 30, Będzin, ul. Słowiańska № 40,
(skład towarów kolonialnych, cukierniczych, konserw i mydła).
Paczka 22 kop. Proszę żądać wszędzie! Paczka 22 kop.

Lekcje gry fortepianowej przyjmuje

A. Rychter-Naruszkiewiczowa

Dyplom Konserwatorium Warszawskiego. Uczeń profesora Melcera. Konstantynowska 5 m. 6 w godz. od 3 do 5 po poł.

SZKOŁA TECHNICZNA (Technikum) z jęz. wykładowym polskim. Pańska № 9 w Łodzi

Kurs trwa 3 lata. Kończący kurs otrzymuje patent na stopień pom. inżyniera sztuki budowlanej, elektro-techniki lub mechaniki. Wykładowe są przedmioty: ogólnokształcące, fachowe i języki: polski, niemiecki i francuski. Na pierwszy kurs przyjmujemy kandydatów i kandydatki z wykształceniem minimalnie 3 klasowym. Młodzież z wykształceniem średnim może być przyjęta na kurs 3. Przy szkole są klasy przygotowawcze, do których przyjmujemy młodzież z wykształceniem początkowym. Przy szkole własne warsztaty. Egzaminy 21 b. m. Informacje i zapis codziennie w kancelarii Szkoły między 3-7 godz. wieczorem.

8-io klasowe Gimnazjum filologiczne

B. Brauna, Dzielna 57.

Równoległe klasy z wykładowym językiem polskim wszystkich przedmiotów oświetlone zostały przy I, II, III i IV klasie. Informacji udziela kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 8-ej rano.

W Szkole Muzycznej

H. Kijeńskiej

Krótką № 9 m. 8,

lekcje rozpoczynają się d. 15 b. m. zapisy nowych uczennic dn. 5.

Klasy fortepianowe obejmuje: prof. H. Melcer z Warszawy (kurs wyższy), H. Kijeńska, T. Mazurkiewicz, A. Naruszkiewiczowa, Z. Szczepański. Klasy teoretyczne: T. Mazurkiewicz, H. Kijeńska.

Zarząd

Polskiego Gimnazjum Męskiego

Długa 90.

zawiadamia, że zapisy nowostępujących kandydatów do wszystkich klas, poczynając od wstępnej (w razie dostatecznej ilości zapisów do kl. V) poczynione będą starania u władz o utworzenie kl. VI przyjmując kancelarja szkoły (Długa 90) od g. 9-12 rano i od g. 3-5 p.p. Egzaminy wstępne oraz poprawkowe rozpoczną się 6. lekcje zaś 11-o września.

Dyrektor

Inż.-technolog L. A. Rubach.

Wielki majątek

prędko zdobyć można!!

na 6-ej klasie loterii Węgierskiej. Ciągnięcie od 6-go września do 3-go października r. b. Główna wygrana 1000000 koron i wiele innych wygranych w sumie 10355700 koron. Każdy drugi los wygrywa!!

Cena losu: 1/100 rb. 050. 1/50 rb. 1. 1/16 rb. 3. 1/8 rb. 6. 1/4 rb. 12. 1/2 rb. 24. 1/1 rb. 48. także gra na dniówki po cenie: 1/8 040. 1/4 080. 1/2 150. 1 3.

Tatle Hamburga 1-ej kl., Fruska 3-ej, Saska 4-ej, Wiedeńska 4-ej przy wpłacie za 1/8 losu każdego 50 kop., a resztę przy ostatniej klasie. Wiedeńskiego Czerwonego Krzyża z główną wygraną 200000 koron po cenie losu 160. Berlińskiego Czerwonego Krzyża z główną wygraną 100000 marek po cenie losu Rb. 2 w największym koncesjonowanym kant. loteryjnym P. Jaska, ul. Piotrkowska 22.

XIII Trzynasty rok szkolny XIII Szkoła muzyczna

Podkaminera

Zawadzka № 6.

Kształci we wszystkich dziedzinach muzyki. Zapisy codziennie rano od 11 do 1 i po poł. od 4-ej do 7. Kończący szkołę otrzymują świadectwa lub dyplom nauczyciela muzyki.

4 kl. Progimnazjum żeńskie

M. Hansenówny

Piotrkowska 209.

przyjmuje zapisy uczennic codziennie od godz. 9-ej do 4. Lekcje rozpoczęły się 1-go września.

Resztki

na suknie i bluzki po cenach niskich
I. SZAJA,

Piotrkowska № 41. Parter lewa oficyna.

Pensjonat przy rodzinie

francuskiej dla panienek, uczęszczających do szkół. Opieka troskliwa. Konwersacja francuska. Łódź, Nawrot 32 m. 8.

MYDŁO

częstochockie od 60-ciu kop. funt
Ług mydlany
Szmalewicz, ulica POŁUDNIOWA № 8

Resztki Cegielniana 43

sprzedaż 40% taniej n. c. z. tylko do 3-ej po południu, U W A G A: STAŁA CENA. Towar z wełny, z jedw. i batysta na bluzki od rb. 150 po 8. Szewit, Boston, Melanże, czar. z biały, w kratki, Muselin de laine, Alpaga i t.d. na damskie i męskie kostjomy od r. 8. — rb. 20 Materjały balowe, załobne, na fartuchy i chustki i t. d. Cegielniana 43, w podw. 4 dom od Piotrk.

Potrzebny zaraz na wyjazd

zdolny zecer

Wiadomość: Benedykta № 22 m. 8 od 8-9 rano

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

przeprowadził się na Zawadzka № 1 róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera, choroby zewnętrzne i włosów
Przyjmuje od 8-1 r. od 1-9. Panie od 5-6 p.p.

Akuszerka

R. Pipikowa

z dypl. Cos. Akad. w Petersburgu, praktykująca 25 lat ul. Piotrkowska 132 w podw. I wejście na lewo II p. na prawo, przyjmuje od 9-7 w.

Lecznica Dentystyczna

St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska № 1.

Czynna od godziny 9-ej rano do 7 wiecz.

Nowo-otworzony

KŁAD APTECZNY

Polecą artykuły apteczne, perfumerje, kosmetyki, mydło do prania i mydło migdałowe po cenach przystępnych.

Herman HERMALIN, Piotrkowska 11 dom Szeiblera

Poszukuje się

Mebli salonowych

w dobrym stanie. Pożądany garnitur, składający się ze stolika, 2-ch foteli, 6 krzeseł, tremo i 2-ch słupków. Oferty w Adm. „Gazety Łódzkiej”.

Żądajcie tylko

„ZDROWIE”

a la herbata i a la kawa (w płynie). Dostąd wszędzie. Największa ekonomia, bardzo smaczna. Poszukiwani agenci na Łódź i prowincję. Łódź, Krótka 9-18

OGŁOSZENIA DROBNE:

A. A. Meble różne: łóżka, szafy, bieliźniarki, otomany, tremo, stół, krzesła, różne drobniaki sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska 173, sklep tabacznicy.

A. A. Maszyny do szycia z licytacji lombardowej, tanio. Brzezińska № 10 Płacek.

AI Meble z 4 pokoi sprzedam tanio. Piotrkowska 189 m. 9.

Akuszerka przyjmuje chore uciążliwa porad, biednym ustępstwo. Piotrkowska 223 m. 25.

Do sprzedania pralnia z powodu choroby. Andrzeja № 38.

Dyplomowana (dypl. berl.) nauczycielka języka niemieckiego, udziela lekcji. Mikołajewska 37 m. 41.

Do wynajęcia 2 ładne umeblowane pokoje, oddzielne lub razem Pańska 12 m. 7.

ŁAWKI okazynie sprzedam. Zachodnia № 61. Stolarnia.

Potrzebny chłopiec do usługi, Średnia 99, skład apteczny.

Przybiłkaj się pies (fo. sterjer) biały, czarny łeb, z marką № 956. Pańska 42 u stróża.

Prośby, skargi Kons. prawny Gersdorff Piotrkowska 84.

Bronisław Kaczmarek zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Ewangelickiej 10 i legitymację z Kom. R. Chł. i M.

Józef Bak zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Ewangelickiej 10.

Maryanna Farniak zgubiła paszport niemiecki wydany w Nowym Rokicju, gm. Brus.

Paulina Fibich zgubiła waleś na 100 rb. wystawiony Teresa Jasińska i Józef Jasiński. Waleś nieważny.

Zofia Gwizdańska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Nowym Rokicju.